

Dr hab. Ewa Kruk, prof. UMCS
Katedra Postępowania Karnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie

Recenzja

rozprawy doktorskiej magistra Marcina Andrzeja Bobko pt. Środki masowego przekazu wobec zjawisk agresji i przemocy

Uwagi ogólne

Magister Marcin Andrzej Bobko szeroko określił interesujący go obszar badawczy, o czym świadczy znacząca liczba przeanalizowanych publikacji naukowych z różnych dyscyplin (socjologii, psychologii, szeroko rozumianego prawa karnego). Niewątpliwie założenie badawcze stanowi wartość, a problem jest ważny wobec negatywnych wyzwań, jakie niesie rzeczywistość, jak agresja czy przemoc.

Doktorant przedmiotem inspiracji badawczej uczynił problem ukazania wpływu środków masowego przekazu na zachowania agresywne i przemocowe. Zakreślony w tytule rozprawy doktorskiej problem badawczy nie stanowił do dnia dzisiejszego całościowego opracowania w kontekście wpływu środków masowego przekazu na: 1. „przestępczość”; 2. „kształtowanie polityki kryminalnej odnośnie do zwalczania przestępstw z użyciem przemocy”; 3. „jako źródła informacji o przestępstwie”. Należy również docenić zaprezentowane przez Autora badania własne polegające na „analizie środków masowego przekazu obejmującej wybrane źródła z lat 2009–2023 i ich odniesienie do „publikacji drukowanych, telewizyjnych oraz internetowych” w perspektywie komparatystycznej.

Przedmiotowy obszar zagadnień recenzowanej dysertacji doktorskiej stanowi ważny problem badawczy. Z tej perspektywy podjęcie się przez mgr. M.A. Bobko zbadania problemu sformułowanego w tytule rozprawy doktorskiej w formie kompleksowego opracowania należy uznać za cenne i wartościowe z punktu widzenia zarówno teorii, jak i praktyki stosowania prawa.

Należy również dodać, iż waga naukowa podjętej tematyki ma znaczenie naukowe z uwagi na zobrazowanie rzeczywistych problemów w perspektywie wzajemnych relacji pomiędzy prawem karnym a kryminologią, koncepcji kryminologicznych oraz kontrowersji występujących na płaszczyźnie normatywnej prawa.

Tytuł dysertacji – *Środki masowego przekazu wobec zjawisk agresji i przemocy* – wyznacza obrany przez Autora zakres podjętych badań oraz ściśle zakreśla obszar merytoryczny, w którym Doktorant zamierza owo zagadnienie zaprezentować.

Praca obejmuje 220 stron, w tym 205 strony tekstu. Podzielono ją na następujące rozdziały: I. *Przedmiot i metodyka badań dysertacji* (s. 18–25); II. *Przemoc i agresja* (s. 26–60); III. *Przemoc w środkach masowego przekazu* (s. 61–81); IV. *Wpływ środków masowego przekazu na przestępczość z użyciem przemocy* (s. 81–104); V. *Środki masowego przekazu i ich rola w kształtowaniu polityki kryminalnej odnośnie do zwalczania przestępstw z użyciem przemocy* (s. 105–126); VI. *Środki masowego przekazu jako źródła pierwszych informacji o przestępstwie* (s. 127–151); VII. *Tematyka kryminalna w środkach masowego przekazu na przykładzie tzw. efektu CSI* (s. 152–170); VIII. *Prezentacja agresji i przemocy w środkach masowego przekazu – badania własne*. Część merytoryczną rozprawy poprzedza *Wstęp* (s. 12–17), a podsumowanie omówionych zagadnień zawarto w *Zakończeniu* (s. 198–205). Praca obejmuje także wykaz używanych skrótów (s. 11), bibliografię (s. 206–220), w tym spis literatury (s. 206–214), aktów prawnych (s. 214), literaturę obcojęzyczną (s. 214–217) i źródła internetowe (s. 217–220).

Recenzowane opracowanie zawiera bogatą literaturę przedmiotu, która liczy łącznie ok. 200 pozycji. Należy podkreślić czytelny układ pracy. Podział na rozdziały (I–VIII), a rozdziałów na punkty prawidłowo porządkuje zebrany materiał badawczy. Właściwie zachowane są proporcje pomiędzy poszczególnymi rozdziałami, a ich obszerność uzasadniona jest analizowanym zagadnieniem. Rozprawa zawiera rozważania teoretycznoprawne, uzupełnione w każdym z rozdziałów wnioskami. Całość kończą wnioski *de lege lata* i uwagi doktoranta

Na wstępie Autor formułuje uzasadnienie wyboru tematu rozprawy, a następnie cel badawczy. Wyznaczony cel sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, „czy prezentacja agresji i przemocy w środkach masowego przekazu powinna zostać ograniczona?; czy ma ona negatywny wpływ na rzeczywistą skalę tego zjawiska w odniesieniu się do przyczynienia się do wzrostu takich zachowań?”.

W rozdziale I Doktorant dookreśla: *Cel i przedmiot badań* (pkt 1.1), wskazuje II. *Problemy i hipotezy badawcze* (pkt 1.2); III. *Metody badawcze dysertacji* (pkt 1.3). W tej części Autor dokładnie wyjaśnił cel badań oraz dobitnie na tle powołanych poglądów (E.H. Sutherlanda, B. Hołysta) przedstawił własne przeciwstawne tezy badawcze: 1. „przemoc w środkach masowego przekazu prowadzi do narastania zachowań agresywnych

przez umożliwienia uczenia się takich zachowań, a główne miejsce w tym zakresie odgrywa naśladownictwo wielokrotnie powtarzanych atrakcyjnych przekazów medialnych”; 2. „obraz agresji i przemocy prezentowany w środkach masowego przekazu wpływa na kształtowanie postaw wiktymizacyjnych i lęku przed przestępczością w społeczeństwie”.

Ponadto Autor w tej części poza postawieniem pytania, „czy prezentacja agresji i przemocy w środkach masowego przekazu powinna zostać ograniczona?”, ukazał problem „znaczenia informacji pochodzących ze środków masowego przekazu dla organów ścigania w zakresie zdobywania środków dowodowych dla wykrywania najgroźniejszych przestępstw oraz wpływu zjawiska przemocy w serialach kryminalnych na pracę organów ścigania wykorzystujących technikę kryminalistyczną” (s. 21) na tle dodatkowo sformułowanych pytań cząstkowych obejmujących cel zasadniczy i podjął próbę jego rozwiązania.

Nie budzą zastrzeżeń kolejność prezentowanych zagadnień oraz wykorzystane przez Autora metody badawcze – podstawową jest metoda dogmatycznoprawna, wykorzystano również badania własne (szkoda, że nie doprecyzował on, dlaczego tego rodzaju badania traktuje jako wykorzystanie metody badawczej) oraz przede wszystkim analizę i krytykę piśmiennictwa.

Wybór metody, na której w przeważającej części oparta jest zawartość merytoryczna rozprawy doktorskiej, tj. metody formalno-dogmatycznej, okazał się uzasadniony, ponieważ dzięki jej zastosowaniu Doktorant zrealizował postawiony w dysertacji doktorskiej cel, obrazując problem wpływu środków masowego przekazu w perspektywie szeroko rozumianej polityki kryminalnej.

Odnosząc się do strony formalnej dysertacji mgr. M.A. Bobko, należy stwierdzić, że praca została napisana poprawnym językiem prawniczym, z dbałością o precyzję wypowiedzi. Całość charakteryzuje logiczny wywód przedstawiający problemy i poglądy doktryny na rzecz stawianej tezy badawczej. Doktorant przeanalizował bogate piśmiennictwo, a rozważania o charakterze dogmatycznym oparte zostały na prawidłowym i przemyślanym doborze literatury. Strona merytoryczna, ale również metodologiczna nie budzą większych zastrzeżeń. Nadmienić należy, że przypisy oraz bibliografia sporządzone zostały prawidłowo, zaś wykorzystana literatura przedmiotu w pełni oddaje zakres tematycznej analizy koniecznej do postawienia tez badawczych i uzasadnienia wniosków.

Uwagi szczegółowe

Rozdział II – *Przemoc i agresja* – poświęcony został zagadnieniom wstępnym wprowadzającym do tematyki dysertacji. Autor w punkcie 2.1 prawidłowo wyjaśnił pojęcia: „przemoc” i „agresja”, wskazał rodzaje agresji, zobrazował związek w relacji zależności występującej pomiędzy przemocą a agresją oraz objaśnił i dokonał podziału kategorii przemocy, opierając się na prawidłowo dobranej literaturze przedmiotu. Następnie podjął ciekawe rozważania w zakresie „istoty agresji w świetle psychiatrii i psychologii” (pkt 2.2); przemocy i agresji w ujęciu kryminologii (pkt 2.3) oraz przestępstw z użyciem przemocy w polskim prawie karnym (pkt 2.4) i wzajemnych relacji pomiędzy prawem karnym materialnym a kryminologią (pkt 2.5). Doktorant na podstawie dobrze dobranej literatury specjalistycznej wskazuje problemy oraz podejmuje próbę ich rozwiązania, wyjaśniając przyczyny występowania zachowań agresywnych; charakter (trwały, czasowy) zachowania, uzależnienia od płci danej osoby, a w końcu problem dziedziczenia zachowań agresywnych. Następnie dokładnie analizuje cechy i rodzaje agresji oraz psychologiczne determinanty osobowości agresywnej.

W punkcie 3 recenzowanego rozdziału odnosi rozważania do „przemocy i agresji w ujęciu kryminologii”, prawidłowo wyjaśniając „istotę agresji w świetle teorii kryminologicznych” oraz „środowiskowe przyczyny przestępstw agresywnych”. W mojej ocenie może wprowadzać w błąd tytuł rozdziału i przeanalizowane w jego perspektywie wyłącznie zagadnienie agresji. O ile nie budzi zastrzeżeń wywód w przedmiocie „agresji” w ujęciu kryminologicznym, to zabrakło szerszego odniesienia się Doktoranta do „przemocy” w ujęciu kryminologicznym. Podczas lektury pewnych fragmentów można odnieść mylne wrażenie, iż Autor te dwa pojęcia interpretuje w sposób tożsamy. W tytule rozdziału użycie zwrotu „przemoc” sugeruje czytelnikowi rozwiązanie problemu również w ujęciu kryminologicznym. Natomiast Doktorant przedstawił rozwiązanie w przedmiocie „agresji” w ujęciu kryminologicznym, a zapomniał o wyeksponowaniu w treści rozdziału elementu „przemocy” w ujęciu kryminologicznym. W mojej ocenie kwestia „przemocy” wymagała szerszego omówienia, a mam na myśli np. m.in. próbę ukazania różnic między agresją a przemocą (przemoc w znaczeniu normy społecznie nieakceptowalnej czy wartości o charakterze negatywnym postrzeganych w społeczeństwie).

Zabrakło w tej części ukazania rodzajów przemocy i jej funkcjonowania, wskazania, który rodzaj z punktu widzenia przedstawicieli nauki kryminologii odgrywa w dzisiejszym świecie rolę znaczącą i czy w ogóle możemy mówić o gradacji „przemocy” w tym znaczeniu, a ponadto, co stanowi co do zasady impuls czy bodziec przemocowego zachowania sprawcy. Wydaje się, że problem determinantu „przemocy” Doktorant starał się wyjaśnić w kontekście

zagadnienia „przestępstwa z użyciem przemocy w polskim prawie karnym materialnym”. Należy zaakceptować wywód odnoszący się do wyjaśnienia na podstawie poglądów doktryny prawa karnego (L. Gardocki, V. Konarska-Wrzosek) oraz kryminologii (J. Błachut, M. Kuć) różnic w ujęciu terminu przemocy na płaszczyźnie wymienionych nauk. Zastrzeżenie budzi jednak zbyt ogólne i lapidarne przedstawienie kwestii „przestępstw z użyciem przemocy” w kontekście prawa karnego. Autor co prawda wymienia przestępstwa kodeksowe, ale nie podejmuje trudu ustosunkowania się i szerszego objaśnienia np. znamion decydujących o przynależności danego przestępstwa do grupy przestępstw wymienionych jako przestępstwa z użyciem przemocy. Doktorant zalicza do przestępstw z użyciem przemocy wymienione na s. 55 przestępstwa z uwagi na wybrane kryteria: stosowania przemocy, nacechowanie czynną napaścią oraz godzących w życie i zdrowie, ale nie wyjaśnia, dlaczego przyjmuje tego typu klasyfikację. Szkoda, że w tej części nie odniósł się do art. 41 a par. 1 Kodeksu karnego i stanowiska wyrażonego uchwałą SN z 31 marca 2021 r. o sygn. I KZP 7 /20. Czy zdaniem Autora z punktu widzenia prawa karnego zakwalifikowanie danego typu przestępstwa do kategorii przestępstw z użyciem przemocy determinuje przemoc wyłącznie fizyczna czy zarówno przemoc fizyczna, jak i psychiczna? W mojej ocenie, o ile na gruncie kryminologii możemy mówić zarówno o przemocy fizycznej i psychicznej, o tyle na płaszczyźnie prawa karnego zasadniczą cechą przestępstwa zakwalifikowanego jako z użyciem przemocy winna być przemoc fizyczna. Oczywiście Doktorant zawsze ma prawo do zajęcia własnego, odmiennego stanowiska.

Nie budzi zastrzeżeń ciekawie przeprowadzony wywód w przedmiocie wzajemnych relacji pomiędzy prawem karnym a kryminologią (pkt 2.5).

Kolejne dwa rozdziały – III: *Prezentowanie przemocy w środkach masowego przekazu* oraz IV: *Wpływ środków masowego przekazu na przestępczość z użyciem przemocy* – tematycznie ze sobą korelują. Autor prawidłowo rozpoczyna wywód od zdefiniowania terminu „środki masowego przekazu”. W tym aspekcie na tle przedstawionych definicji, w tym m.in. definicji prasy (art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo prasowe), zajmuje krytyczne stanowisko w przedmiocie braku legalnej definicji pojęcia środków masowego komunikowania na płaszczyźnie ustawowej i słusznie zwraca uwagę i podnosi rangę nowych instrumentów komunikowania się (Facebook, Twitter – obecnie X, Instagram). Należy docenić stanowisko Doktoranta w przedmiocie ukazania elementów wchodzących jego zdaniem w skład komunikatorów środków masowego przekazu w kontekście kryterium „zróżnicowanej grupy odbiorców”.

Interesujące, ale fragmentami zbyt ogólne są uwagi w kwestii oddziaływania środków masowego przekazu. W mojej ocenie wątpliwość budzą wypowiedzi ocenne Doktoranta, gdy pisze m.in.: „niedopuszczalnym jest to, że środki masowego przekazu wyolbrzymiają pewne zdarzenia” (s. 65), „bardzo niebezpiecznym zjawiskiem w czasach wolności słowa jest manipulowanie pewnymi informacjami, dotyczącymi takich kwestii, jak bezpieczeństwo oraz sytuacja ekonomiczna w danym państwie”. Tego rodzaju krytyczne poglądy w mojej ocenie powinny być uzasadnione rzeczowym argumentem, tj. poprzez wskazanie konkretnych przykładów tego rodzaju nadużyć. Po drugie, gdy pisze „organy państwa powinny mieć w pewnym stopniu wpływ na relacjonowanie przez środki masowego przekazu bardzo ważnych dla rozwoju społeczeństwa kwestii, takich jak oświata oraz zwalczanie wszelkiego rodzaju patologii”, niezrozumiałe jest, w jaki sposób organy państwa i w jakim zakresie miałyby sprawować nadzór czy kontrolę nad „środkami masowego przekazu”, do których sam Doktorant zaliczył również przykładowo Twitter (obecnie X) czy Instagram. Czy kontrola ta miałaby dotyczyć określonego medium, stacji? Czy kontrola organów państwa odbywałaby się w ramach kontroli indywidualnego dziennikarza zatrudnionego w stacji lub piszącego na konkretnym komunikatorze. Czy tego rodzaju „nadzór” czy „kontrola” byłyby dozwolone bez naruszenia konstytucyjnej zasady wolności słowa (art. 54 ust. 1 Konstytucji RP). Szkoda, że w odniesieniu do tego fragmentu wyводу Doktorant nie przeanalizował wskazanych na s. 64 uregulowań zawartych w aktach krajowych i międzynarodowych i nie przeprowadził wnikliwej analizy problemu.

Wartość mają uwagi wskazane w pkt 3.2. *Wpływ mediów na zachowanie człowieka*; pkt 3.3. *Środki masowego przekazu a kształtowanie postaw przemocy i ich wpływ na tzw. przestępczość nieletnich* oraz pkt 3.4. *Rola środków masowego przekazu w procesie wiktylizacji*.

Pozytywnie należy ocenić rozważania zawarte w rozdziale IV: *Wpływ środków masowego przekazu na przestępczość z użyciem przemocy*. Autor nie tylko rzetelnie dokumentuje stanowisko doktryny, ale zarówno na temat wiarygodności informacji o przestępczości w środkach masowego przekazu (pkt 4.1.1), jak i zniekształcenia oraz manipulowania obrazem przestępczości przeprowadza interesujące rozważania w kwestii „przeinformawania” oraz „niedoinformowania”. W szczególności podkreślenia wymagają trafne uwagi Autora dotyczące skutków społecznych tego rodzaju informacji. W tej części rozprawy Doktorant również formułuje na podstawie dobrze przemyślanej literatury przedmiotu interesujące uwagi na temat specyfiki obrazu przestępczości w prasie, radio, telewizji i internecie (pkt 4.1.3). Przedstawione kolejne zagadnienie: „przekaz medialny

a społeczny lęk przed przemocą” (pkt 4.3) zasługuje na uwagę, a w szczególności – wykazanie przez Doktoranta na tle różnych wybranych konfiguracji przekazu medialnego (np. nieudolność organów ścigania, s. 99; sposób traktowania ofiary przestępstwa, s. 100) nadużyć, a w konsekwencji wywołanie świadomych lub nieświadomych stanów zagrożenia dla obywatela czy społeczeństwa, w tym związanych z poczuciem braku ochrony ze strony państwa. Podobnie pozytywnie należy ocenić wywód na temat roli środków masowego przekazu w kształtowaniu czynników wpływających na nasilenie strachu przed przestępczością (pkt 4.3.2).

Kolejne dwa rozdziały, V: *Środki masowego przekazu i ich rola w kształtowaniu polityki kryminalnej zwalczania przestępstw użyciem przemocy* oraz VI: *Środki masowego przekazu jako źródło pierwszych informacji o przestępstwie*, w mojej ocenie budzą pewien dyskomfort na poziomie ich usytuowania w rozprawie. Uwaga moja odnosi się do kolejności zaprezentowania sekwencji tematycznych rozprawy doktorskiej. W mojej ocenie rozdział V oraz VI powinny znaleźć się przed rozdziałem IV: *Wpływ środków masowego przekazu na przestępczość z użyciem przemocy* z uwagi na zakresloną w tych rozdziałach wstępną, ale ważną tematykę dla dalszych rozważań, zawartych w rozdziale poprzedzającym (rozdział IV). Podobnie w mojej ocenie rozdział *Środki masowego przekazu jako źródło pierwszych informacji o przestępstwie* powinien zostać umiejscowiony przed rozdziałem zatytułowanym *Środki masowego przekazu i ich rola w kształtowaniu polityki kryminalnej zwalczania przestępstw użyciem przemocy*. Oczywiście jest to uwaga techniczna – Doktorant miał prawo zadysponowania problemem w układzie zgodnym ze swoim założeniem.

Autor rozdział V: *Środki masowego przekazu i ich rola w kształtowaniu polityki kryminalnej zwalczania przestępstw użyciem przemocy* słusznie rozpoczyna od wyjaśnienia pojęcia, istoty i struktury polityki kryminalnej, a następnie przechodzi do analizy kwestii: kształtowania zasad polityki kryminalnej (pkt 5.2); opinii publicznej i jej roli w procesie tworzenia i stosowania prawa karnego (pkt 5.3), a kończy uwagami na temat zaostreżenia pod wpływem opinii publicznej polityki wobec przestępstw z użyciem przemocy (tzw. populizm penalny) (pkt 5.4) oraz roli ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej w zakresie zapobiegania przestępstwom agresywnym (pkt 5.6).

W rozdziale Doktorant podjął udaną próbę rozwiązania kilku problemów. Po pierwsze, na podstawie stanowiska doktryny wyjaśnił rzetelnie pojęcie „polityka karna”, jej cel i sposoby zwalczania przestępczości. Należy z aprobatą odnieść się również do stanowiska Autora, gdy pisze: „postawa w kierunku stosowania wysokich co do zagrożenia ustawowego wymiarów sankcji karnych a przede wszystkim strategia destruktywna jest bardzo złym

posunięciem” i jego uzasadnienia (s. 109). Po drugie, trzeba podzielić opinię Autora i jego argumentację w kwestii roli środków masowego przekazu (s. 112–113). Zastrzeżenie budzą dość ogólne refleksje odnoszące się do wpływu opinii publicznej na proces tworzenia i stosowania prawa, m.in. gdy pisze: „organy państwa powinny uwzględniać taką opinię tylko w sytuacji racjonalnych postulatów przeciwdziałania przestępczości”; „ustawodawca powinien w taki sposób tworzyć normy prawnokarne, które oprócz zdecydowanej walki z przestępczością pełniłyby także funkcję wychowawczą wobec całego społeczeństwa” – czy norma prawna odgrywa tego rodzaju rolę?

Natomiast trafnie i ciekawie przeanalizował Autor problem zapobiegania przestępstwom w świetle znowelizowanej w 2023 roku ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Doktorant w tej części ukazał pozytywne aspekty wprowadzonych zmian, jak: definicję legalną przemocy (art. 2 u.p.d); rozszerzenie i doprecyzowanie zakresu podmiotowego osób objętych ochroną ustawy; rozszerzenie zakresu pomocy dla osób dotkniętych przemocą. Odniósł się też do wprowadzonego do ustawy Kodeks karny i uregulowanego w katalogu środków karnych (art. 39 pkt 2 e k.k) oraz w art. 41 a k.k. nakazu opuszczenia przez sprawcę stosującego przemoc wobec osoby najbliższej oraz małoletniego lokalu wspólnie przez nich zamieszkiwanego. Doktorant rzetelnie zobrazował problemy, ale pewien niedosyt budzi fakt wyrażenia stanowiska co do poruszanej kwestii i jego bardziej pogłębionego uzasadnienia w aspekcie zaprezentowanych zmian.

W rozdziale VI – *Środki masowego przekazu jako źródło pierwszych informacji o przestępstwie* – Doktorant koncentruje uwagę na czterech grupach zagadnień: źródłach pierwszych informacji (pkt 6.1); roli informacji pochodzących ze środków masowego przekazu (pkt 6.2); wpływu środków masowego przekazu na przeciwdziałanie przestępczości z użyciem przemocy (pkt 6.3); znaczenia informacji pochodzących ze środków masowego przekazu dla wykrywania przez organy ścigania sprawców przestępstw (pkt 6.4). W związku z powyższym Doktorant rzetelnie przeanalizował pojęcie źródła informacji na podstawie definicji utworzonych przez przedstawicieli doktryny i na tym tle podjął wysiłek zaprezentowania własnej definicji źródła informacji (s. 129). Prawdłowo ukazał istotę źródeł informacji w perspektywie nauki kryminalistyki oraz zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Podobnie pozytywnie należy ocenić rozważania zawarte w pkt 6.2 *Rola informacji pochodzących ze środków masowego przekazu*. W tej części zawarto trafne uwagi przesądzające o nowych standardach działania sprawców na forum mediów społecznościowych, a co za tym idzie – jak słusznie podkreśla Doktorant – „organy ścigania muszą nie tylko zdobywać informacje z mediów społecznościowych w wyniku dostosowania

do obecnej techniki informatycznej procesu w zakresie zbierania i gromadzenia danych oraz umiejętności potwierdzania tożsamości sprawcy, jak i ofiary, ale pokonywania zabezpieczeń stosowanych przez sprawców uniemożliwiających ich identyfikację”.

Ostatnie dwa zagadnienia zawarte w pkt 6.3 oraz 6.4 nie budzą większych zastrzeżeń, jednak fragmentami odnosi się wrażenie, że ukazany problem i uwagi Doktoranta znalazły swoje rozwiązanie w poprzedzających rozdziałach. Autor, analizując niniejsze zagadnienia, dostrzega problemy, ale ich rozwiązania upatruje we własnej koncepcji, przyjmując jakby stanowisko „eksperta”, którego uwagi powinny być traktowane na wzór „poradnika” czy też „metodyki” działania organów. Zawarte w niniejszych częściach uwagi mają moim zdaniem charakter refleksji Autora wypowiedzianej głosem kategorycznym, co przejawia się m.in. nadużywaniem zwrotu „powinny”. Ustalenia własne nie zostały poparte ani przepisami ustaw, ani stanowiskiem doktryny czy judykatury. Oczywiście ważne jest stanowisko Doktoranta, ale wymagałoby ono pogłębionego przedstawienia problemów, podbudowanego naukowo, np. ukazania, czy przyjęte w obecnym stanie rozwiązania mają uzasadnienie, czy też wymagałyby pewnych zmian, a jeśli tak, to na czym one miałyby polegać. Ciekawe i uzasadnione są uwagi zawarte w ostatnim punkcie rozdziału, a odnoszące się do problemu znaczenia informacji pochodzących ze środków masowego przekazu dla wykrywania przez organy sprawców przestępstw.

W rozdziale VII pt. *Tematyka kryminalna w środkach masowego przekazu na przykładzie tzw. „efektu CSI”* skoncentrowano uwagę na trzech grupach zagadnień: wpływ „efektu CSI” na pozyskiwanie dowodów mających na celu wykrywanie i zwalczanie przez organy ścigania przestępczości z użyciem przemocy (pkt 7.1); prezentowanie doświadczeń kryminalistyki w polskich programach i serialach telewizyjnych (pkt 7.2); wpływ oglądalności programów i seriali kryminalnych prezentujących przemoc na polską rzeczywistość kryminalną (pkt 7.3).

W pkt 7.1. Doktorant rzetelnie wyjaśnił znaczenie terminu „efektu CSI”, precyzyjnie zobrazował negatywne skutki jego oddziaływania na pracę organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w kontekście rozwiązania spraw kryminalnych oraz ukazał mylące, nierealne oczekiwania opinii publicznej wobec służb śledczych w związku z efektem CSI. Nie budzi również zastrzeżeń analiza problemu zawartego w pkt 7.2. W pkt 7.3 Doktorant dostrzega problem związany z efektem CSI, a mianowicie „efekt copycat”, czyli „przestępstwa naśladowczego”. Należy podzielić stanowisko Autora, że „obraz kryminalistyki prezentowany w programach kryminalnych, oprócz możliwie edukacyjnego czynnika może mieć negatywne skutki w postaci wskazówek dla przestępców, w jaki sposób dokonać

zbrodni, aby uniemożliwić organom ścigania uzyskanie jakichkolwiek dowodów, ponieważ audycje kryminalne ukazują często dokładny sposób popełnienia przestępstwa oraz wszelkie elementy procesu wykrywczego”. Na podstawie poglądów doktryny oraz wyrażając stanowisko własne, ukazał problemy i rozwiązał je również w aspekcie praktycznym, powołując się na przykład „Magazynu Kryminalnego 997”.

Rozważania zawarte w rozdziale VIII zatytułowanym *Prezentacja agresji i przemocy w środkach masowego przekazu – badania własne* stanowią rzetelną prezentację badań w ujęciu porównawczym. Doktorant porównał kształtowanie metod zwalczania przestępstw w Niemczech oraz w Polsce, a wybór materiału porównawczego prawidłowo uzasadnił „niemalże identyczną tradycję oraz kulturę prawną” obowiązującą w systemie obu tych państw. Na początku zaprezentowano wstępną hipotezę badawczą: „Obraz przemocy przedstawiony w środkach masowego przekazu, a w szczególności postawy sprawców, motywy działania, rola ofiary w zakresie przestępstw agresywnych nie znajduje odzwierciedlenia w stanie faktycznym. Środki masowego przekazu mają duży wpływ na radykalizację postaw społecznych oraz środowisk politycznych w nadmiernym zaostrzaniu sankcji karnych w za ten rodzaj przestępstw. Skutkiem takiego oddziaływania jest narastające zjawisko zwane potocznie «populizmem penalnym» znajdującym odzwierciedlenie w twierdzeniu, że jedynie bezwzględne metody i surowość sankcji karnych są w stanie przeciwdziałać zachowaniom przestępnym”. Z tej perspektywy przedstawił cele przeprowadzenia badań oraz dodatkowo sformułował pytania odnoszące się do następujących problemów:

- „1. Czy środki masowego przekazu prezentują postawy sprawców przestępstw agresywnych oraz motywację ich działania w sposób zgodny z rzeczywistym ich obrazem w postępowaniu karnym?
2. Jakie są związki sprawcy z ofiarą przestępstw z użyciem przemocy oraz czy są one przedstawiane przez środki masowego przekazu w sposób adekwatny do autentycznego ich obrazu?
3. Jakie są postawy organów ścigania wobec sprawcy oraz ofiary przestępstw agresywnych oraz czy istnieje zjawisko wtórnej wiktymizacji ofiar agresji prezentowane w środkach masowego przekazu?
4. Czy zjawisko agresji i przemocy prezentowanej w środkach masowego przekazu ma wpływ na żądania społeczeństwa w celu bardziej represyjnego jej przeciwdziałania?
5. Czy obraz przestępstw z użyciem przemocy w środkach masowego przekazu

odgrywa istotną rolę w uleganiu populizmowi penalnemu oraz w posunięciach legislacyjnych faktycznie zaostrzających sankcje karne?”

Wartość badań własnych w dysertacji należy ocenić pozytywnie. W szczególności zasługuje na uznanie uwypuklenia aspektu faktycznych spraw karnych, w których zasadniczy przymiot stanowiła agresja, przemoc w zachowaniu sprawcy. Badania – jak pisze Autor – przeprowadzone zostały z wykorzystaniem źródeł z lat 2009–2023 na podstawie publikacji drukowanych, telewizyjnych oraz internetowych. W tym celu wykorzystał polskie (Polsat News, TVP, „Wprost”, „Do Rzeczy”, Interia oraz Wirtualna Polska) oraz niemieckie środki masowego przekazu (Deutschlandfunk, Tagesschau, Medien Dienst i „Tagesspiegel”), a wybór trafnie uzasadnił faktem, iż „są to serwisy informacyjne, które najczęściej omawiają najbardziej bulwersujące sprawy, których podstawą są zawarte w tym rozdziale badania”. Podkreślenia wymaga również ciekawa i precyzyjna analiza spraw odnoszących się do: śmierci Ewy Tylman, sprawcy zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem Kajetana Poznańskiego oraz Katarzyny Waśniewskiej, skazanej za zabójstwo swego dziecka. Autor przeprowadził dokładną analizę stanu faktycznego tych spraw. Ponadto w poszczególnych kontekstach dostrzegł problemy, w tym odnoszące się do: sprawcy i sposobów jego działania, relacji ofiary ze sprawcą; wpływu relacji kryminalnych prezentowanych w środkach masowego przekazu na radykalizację postaw społecznych w zakresie przeciwdziałania przestępczości, a finalnie ukazał wpływ relacji kryminalnych prezentowanych w środkach masowego przekazu na radykalizację postaw społecznych w zakresie przeciwdziałania przestępczości. Należy podkreślić aspekt praktyczny wyводу, w tym mającą wartość nie tylko naukową, ale również istotną dla praktyki stosowania prawa udaną próbę rozwiązania problemu badawczego.

Ostatnia część – *Zakończenie* – stanowi podsumowanie przeprowadzonych rozważań. Autor w tej części formułuje wnioski potwierdzające udowodnienie założeń przyjętych w hipotezach badawczych zawartych w poszczególnych rozdziałach rozprawy.

3. Uwagi końcowe

W konkluzji stwierdzam, że oceniana dysertacja doktorska mgr. M.A. Bobko stanowi samodzielne i oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Autor wykazał się znajomością zagadnień teoretycznoprawnych, opanował warsztat prowadzenia badań naukowych, a także umiejętność ich prezentowania.

W mojej opinii recenzowana rozprawa doktorska odpowiada wymogom przewidzianym w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 r. (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 742), wnioskuję więc o dopuszczenie Doktoranta do dalszych czynności w postępowaniu o nadanie mu stopnia doktora nauk prawnych.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Wojciech' followed by a stylized surname.